

dla Lwowa o godzinie 2 w południe — dla prowincyi o godzinie 7 wieczorem.

**BIURA REDAKCYI:** Ul. Karola Ludwika 1.3  
Otwarte od godziny 9. do 12. w południe.

**BIURA ADMINISTRACYI:** Ul. Karola Ludwika 3  
(siekp). Otwarte od rana do 7 wieczorem.

**Ogłoszenia i przedpłaty przyjmują we Lwowie.**  
Administrowane przez: ul. Karola Ludwika 1.3  
w Paryżu: C. Adam (Główna redakcja) 38 rue de Valenciennes  
Parys. — we Wiedniu: Hassenstein & Vogler (Główna redakcja)  
Maastricht: Walferischgasse 10; Rudolf Mosse, Seilerstrasse 6  
A. Oppelk, Grünangergasse 12; M. Dukas, Wollzeile 6  
H. Schaelek, Wollzeile 11 i J. Danneberg, I. Wollzeile 19. — w Hamburgu: A. Steiner. — w Frankfurcie nad M.: Hassenstein & Vogler i G. L. Daube & Co.  
— w Warszawie: Reichmann & Freudenr.

**CENA OGŁOSZEŃ:** Ogłoszenia zwykłe na jeden pośrodkowy wiersz dobytym drukiem lub jego miejsce 6 ct. Nadzwyczajne za wiersz lub jego miejsce 30 ct. Głosy publiczne i za wiersz lub jego miejsce 50 ct. Prywatna korespondencya 3 ct. od wiersza. 30 kty korespondencya 3 ct. od wiersza. Kartę ogłoszeń 30 kty.

W rozwoju konstytucjonalizmu

Klub konserwatywny reprezentowali: hr. Hohenwart, Klun, dr. Wiktor Fuchs i hr. Deym.

Wszystkie te oświadczenia mężów zaufania pozostały bez odpowiedzi i nie wywołały żadnej zgoda polemiki. Nie omawiał też nikt ani kwestyi ilości mandatów owej proponowanej piątej komisji wyborczej.

Gdyby najsprawiedliwszym, najzacniejszym był warszawski generał-gubernator, co on może uczynić wobec panu-

Wiedeń d. 6. marca.

Lwów d. 8. marca

Nieporządki, których wczoraj jak to pisalem, wystawa była jeszcze pełna, znikły jak pod rozkosem czarodzieja. Czołose w najpiękniejszym porządku... Śródkowa sala zamieniła się w gaj egzotyczny, na którego tle zielonem rysowały się marmury i brązy. Nadspodziewanie został oddział francuski, wczoraj jeszcze zamknięty, zupełnie urządzony. Duran i Bonnat, którzy umyślnie z Paryża przybyli, przez jedną noc rozwieśili obrazy i urządzili wspaniały i efektowny wystaw.

**Lwów d. 8. marca.**

Odkąd Kazimierz Perier objął prezydenturę gabinetu, przebiega się widocznie zwrot we Francyi, najdonioślejszy w wewnętrznym życiu i polityce Francyi — przeciw radykalizmowi, z którym Carnot ostatecznie zrywać nie chce, przeciw któremu natomiast Perier powoli, zreszcie, ale tam skutecznie występuje, pomimo tego, że posiada radykałów w gabinecie, i tam sobie najpewniej drogę toruje do prezydentury rzeczywistej. Za przykład prezesa gabinetu, większość też Izby nabiera ochoty do walki z burzycielami gabinetów i miru wewnętrznego, którzy pomimo srogiego skompromitowania się w sprawie panamskiej i dotkliwej porażki w ostatnich walnych wyborach, swoją dotychczasową rolę terytorijną w całej pełni odgrywać nie wypuszczają.

## IX.

Stanowisko pod Połańcem, w którym przebywał Kociuszko od dnia piętego do dwudziestego maja, obronne było z natury. Tworzyło je wzgórze, przystykające do Wisły. Prawe skrzydło opierało się o dopływ Wisły niezbyt szeroki, lecz bardzo głęboki. Przy zbiegu tych wód istniał dawny okop, zaś lewe skrzydło zakrywał las. Wzmocnił jeszcze Kociuszko to naturalne środki obronne, wznosząc trzy rzędy baterji i palisad, które ostaniały przód obozu. Zaledwo ukończone zostały te roboty, gdy nadeignął Denisow, osiując obóz polski od strony Wisły i bagnisk lub lasem. Kusili się Rosyjanie o atakowanie obozu, to od lewego, to znów od prawego skrzydła, lecz bezskutecznie. Że zaś przednie strażnie nieprzyjacielskie stały od obozu polskiego zaledwo w odległości na strzał karabinowy, przeto też codziennie przychodziło do drobniejszych utarczek między kolumnami. Wieczorami wsi zapalonych przez koczowko wsi okolicznych przywlecieli polskim płacówkom, zaś dnia następnego zjawiali się w obozie strapieni dziedzice lub dzierżawcy, wy-

W dniu dwudziestego pierwszego maja z obozu w Sieczkowie ogłosił Kościuszko objęcie zarządu spraw przez Radę najwyższą narodową, której ustanowienie podpisał jeszcze w obozie pod Polanem w dniu dziesiątego maja. W odezwie swej do Korony i Litwy wystosowanej tłómaczył Naczelnik, iż władzy tej nie chciał stwarzać z woli jednego tylko

...Litwo! ziomkowie i rodacy moi,  
— pisze w niej Kościuszko — na wa-  
szej się urodziłem ziemi i w zapale po-

Organizację Rady najwyższej powierzył Kosiński Ignacemu Potockiemu i Kollatajowi, którzy wprost z obozu pod Jedzejowem udali się do Warszawy, gdzie w dniu 25 maja Rada najwyższa naradowa została urzędowo ogłoszona, o czem Ignacy Potocki zaraz w dniu następnym zawiadomił przedstawicieli obcych mocarstw. Reprezentanci Anglii, Austrii i Szwecji przyjęli do wiadomości istnienie Rady. W skład Rady wchodziło osiem radców, zawiadujących wydziałami: porządku, bezpieczeństwa, sprawiedliwości, skarbu, żywności, potrzeb wojskowych, interesów

Podczas pobytu w Jędrzejowie zaszedł też wypadek drobnego na pożór, w rzeczywistości jednak smutne dające świadectwo o braku karności w szeregach regularnego żołnierza, przywiedzionego do obozu Kościuski. Podczas obiadu wyprawionego w głównej kwaterze na cześć Grochowskiego, dały niespodzianie znać placówki, iż nieprzyjacieli zbliża się

w znaczniejszej sile. Wszyscy porwali się od stołu, adjutanci rozbiegli się po pulkach za rozkazami stawiania pod broń, ale ze dwie godziny czasu było potrzeba zanim wojsko stanęło w porządnym szyku bojowym. Kościuszko w sukmanie i w czerwonej krakusie, z szablą dobytą, przebiegł wzdłuż linii bojowej, witany radośnym okrzykimi. Tymczasem Rosyanie zbliżywszy się na odległość strzelniczą, w przeciwną kwadransu rozwinęli się w szyk bojowy i dawszy kilka strzałów z dział ciężkiego kalibru, poczęli znowła ustępować stormowani w marszowe kolumny. Kościuszko wysłał za nimi podjazdy, wojsku zaś kazał pozostać pod bronią. W tej chwili zajęć, przeżajony w skibie, poczyną pomyślać od prawego skrzydła przed frontem wojsk polskich. Wpada na pachoć, która rozsypuje się w mgnienu oku, goniąc bagnetem biedaka, chroniącego się do kawalerji. I ta puszcza się za nim w pogoń po polu. Wśród wrzawy i nawoływania wszystkie pulki pomieściły się do tego stopnia, iż gdyby w tej chwili natrafili nieprzyjacieli, byłby wszystkich pędził jak stado baranów. Na ten widok Kościuszko załamał ręce i zawałował do swego otoczenia: „Żeby to jeszcze rekruci, nie dziłbyłm się, ale stary żołnierz! Mości Panowie, jeżeli wy nie utrzymacie karności, to ja sam jeden rady nie dam...” Oficerowie rzucili się do przywrócenia porządku i płażując opornych, nie przedko takowy zdolali przywrócić. „Nietylko mieliśmy przeciw sobie liczbę, ale karność i ćwiczenie” — pisze naczyn świadek tego zdarzenia, Stanisław Wodzieki.



raz po raz kłęski tak dobitne, że się już nie opamiętała, tem bardziej, gdy rząd osiemnieli się wręcz rzucił im rekawie.

Radykały umyśliли prezydenta Izby Dąpy zmusić do rezygnacji, a przynajmniej go skompromitować, podnosząc, że jest on bardzo honorową, ale w ogóle drobną sprawą z czasów, gdy Dąpy był ministrem prezydentem, i wówczas asygnował skazanemu za sfalszowane akta jakoby rządowe Dacretowi, redaktorowi *Cocardy*, 8000 franków z funduszu dyspozycyjnego. Radykał Pelletan wniósł, aby Dąpy wrócił skarbowi tę daną skazaniom sumę. Dąpy, nieobowiązany zdawać publicznie sprawy z użycia funduszu dyspozycyjnego, wydrwił radykałów, to samo, i to z bolesnymi doświadczeniami uczyniła większość Izby. Żądanie Pelletana, aby wniosek jego uaktwowano jako pilny, odrzucono 286 głosami przeciw 126, — a gdy następnie stykający się z czerwonymi socjalistami radykał Grousset wniósł rezolucję, ubolewającą, że prezydent Izby nie miał zbrodni obwinienia, iż jest współwinowajcą fałszerza, Izba większością 348 głosami przeciw 63 odrzuciła. Głosowanie to wykazało, jaka jest właściwie siła liczebna radykałów wraz z socjalistami. Była to jeszcze mniejsza, bo nie zasadnicza kłaska radykałów.

Alle zaraz potem inną sprawę podniósł dep. Cochlin, należąca do pojedynczych z republiką. W r. 1892 burmistrz z St. Denis pod Paryżem (tamtejsza Rada miejska jest socjalistyczna), powołując się na ustawę z wielkiej rewolucji, zabraniająca wykonywania ceremonii religijnych na ulicach, miejscach mieszanych pod względem wyznaniowym ludności, zabronił księdom towarzyszyć konduktowi pogrzebowemu na cmentarz, tudzież używania odznak religijnych przy pogrzebach, jak nieśnienia krzyża lub położenia go na trumnie.

Proboszcz z St. Denis odwołał się do Rady stanu, która orzekła, że zakaz burmistrza co do ceremonii religijnych jest prawny, ale zakaz używania odznak religijnych nieprawny, i że w ogóle burmistrz zadaleko się posunął w stosowaniu ustawy.

Tymczasem doszło do wiadomości publicznej, że przy tej rozprawie w Radzie stanu zastępca ministerstwa wyznania wystąpił był w obronie zakazania także odznak religijnych, i że okoliczności podnosząc Cochlin zapłacił, co ma rząd na swoje usprawiedliwienie, i czy będzie raz koniec tym sekutorem wolności wyznania.

Powstał więc minister wyznania Spuller, i usiłując wytłumaczyć zastępce ministerstwa, dodał, że orzeczenie Rady stanu jest całkiem prawne, że należy bronić praw państwa w obec kościoła, że on jednakowoż zakaz używania odznak religijnych na miejscach publicznych uważa za „targnięcie się na wolność obywateli, za postęp absolutnie antyliberalny, tyranicki, który z całą stanowczością potępiam”. Radykały głośno sarkali podając tego oświadczenia ministra, który przeto porzucając komunalny, postawił rzecz jasno, zasadniczo, z energią, jakiej dotychczas od rządu republikańskiego nie słyszano. Spuller powiedział:

„Sam dekret burmistrza z St. Denis jest zresztą rzeczą nie tyle ważną, jak raczej to, że w sferach religijnych należy się kierować wyższą zasadą, zasadą tolerancji, nie w jej znaczeniu pospolitim jako przeciwnictwa wolności, ale w duchu owej świętej, ludzkiej, wyższej tolerancji, która nie tylko na wolności ducha, ale i na cieple serca polega. *Czas już wystąpić przeciw wszelkiemu fanatyzmowi, przeciw wszystkim sekcjom.* Izba może liczyć na utrzymanie praw państwa świeckiego, ale też na tego nowego ducha, który ją ożywia, a którego celem, pojeźdźcą wszystkich obywateli i w naszym społeczeństwie francuskim *mir u fundować*. Możecie pp. liczyć na uczynność rządu co do tradycyjnej obrony praw państwa wobec kościoła, ale także i na tego nowego ducha, którym palamy, a który dąży do tego, aby w tak głęboko zanepokojonym społeczeństwie zjednać wszystkich Fran-

cuzów dla idei zdrowego rozumu, sprawiedliwości i miłości, idei, które potrzebują każde społeczeństwo, co żyć chce”.

Huczne oklaski z centrum (oportunistów) i prawicy przerywały mowę, zwłaszcza co wyraził „nowego ducha”, który znowu jak bomba dynamowa wpadł między radykałów.

Cochlin oświadczył, że jest z odpowiedzi ministra zadowolony — natomiast rzucił się radykały. Głębokim żądaniem interpelacji Goblota.

Powstał więc znowu minister Spuller, oświadczając, że nie należy do żadnej społeczności religijnej, ani też (z przekąsem) do masonów, ale przedewszystkiem jest za wolnością dla wszystkich. To co w r. 1877 było możliwym albo i koniecznym, to dziś nie jest, a mogłoby nawet być niebezpiecznym. „Dzisiejsza Izba nie miażdży już te, co wówczas namiętności wyznawano, i kraj też inaczej już myśli o kwestiach religijnych. Nowe położenie wymaga nowego ducha. Republika nie powinna podawać ręki do żadnych zarządzeń sekanckich, tyranickich, a dotychczasowa polityka nieraz nastroczała powodu do skarg na to. Jednym słowem, moim programem prawdziwy duch tolerancji, na dziś, na jutro, jeżeli chcemy, aby republika zsiłała wzajemne zbliżenie się serc i umysłów”.

Gdy Goblott protestował przeciw nazwaniu dawnych rządów sekanckimi, powstał sam Perier i oświadczył: „Gdyby miało przyjść do osób przeciw katolikom, położymy im tam. Jeżeli istotnie jesteśmy energicznymi obrońcami praw państwa, to zaiste, sądzę, mamy co innego do czynienia, niż dla kwestji religijnych szczerząc obywateli przeciw obywatelom”.

Ostatecznie rezolucję Brissona 315 głosami przeciw 191 odrzucono, a przyjęto 302 głosami przeciw 119 akceptowaną przez rząd rezolucję: „Izba, ufając woli rządu, utrzymywania ustaw republikańskich i broniącej praw państwa świeckiego, przechodzi do porządku dziennego”.

Nawet nienawistne katolicyzmowi pisma berlińskie przyznają, że minister Spuller tylko sformułował to, czem Francja od dłuższego już czasu jest przejęta, i że Perier w kłopotliwym położeniu wszem wobec zadokumentował swoje znaczenie jako męża stanu.

## KRONIKA.

Łódź dnia 8 marca.

**Zapiski osobiste.** Zastępca marszałka kraj. p. Antoni Jaxa Chamicie wyjechał na cztery tygodnie do Abbazy.

**Nominacje kanoników** w gr. kat. kapituły łódzkiej, zapowiadane przez *Dziło* a przez nas onegdaj powtórzone, zostały dziś ogłoszone urzędowo.

**Stypendya.** Kuratorka fundacji imienia Piotra Węglawskiego, nadała stypendya z tej fundacji w kwocie rocznych po 150 zł. od roku szkolnego 1893/4 począwszy: Czechowiczowi Władysławowi i Neumanowi Wiktorowi, słuchaczom III. roku prawa we Lwowie, Grzesiakowi Franciszkowi słuchaczowi III. roku prawa w Krakowie, Dymnickiemu Józefowi słuchaczowi III. roku szkoły politechnicznej we Lwowie i Kurylle Waleryanowi uczniowi I. roku kraj. średniej szkoły rol. w Czernichowie.

**Przeniesienie.** Namieśnik przeniósł komisarza powiatowego Adama Thürmanna z Bóbrki do Rawy.

**Mianowania.** Namieśnik zamianował sierżanta przy 45 pp. Jana Ładzińskiego, oraz podoficera rachunkowego I. kl. przy dywizyjnym pułku artylerji nr. 30, Józefa Nadochowskiego, prowizorycznymi kancelistami namieśnictwa i przydzielł Ładzińskiego do służby przy starostwie w Brzesku.

**Zastępcy nauczyciela** w V gimnazjum we Lwowie zamianowała Rada szkolna krajowa dr. Franciszka Krokę, a zastępcą nauczyciela w szkole real. w Lwowie dr. Kładusza Bilińskiego.

była korzystna, lecz szykowanie wojska zajęło czas do wieczora. Na noc cofnął się Kościuszko do wsi Hebdzie i Przybyszewa, gdzie wojsko noc przespędziło pod bronią. O godzinie pierwszej legł Naczelnik na spoczynek i zasnął snem twardym; obudzono go o świcie. Tymczasem Denisow ścigał już do siebie korpusy generałów Rachmanowa i Chruszczewa, zaś towarzyszący mu generał Pistor pospieszył do kwatery pruskiej, zawiadamiając króla iż Polacy najazutem rano uderzą niezawodnie na Deniśowa. Mimo nadzwyczajnej ciemnej nocy, wojska pruskie ruszyły natychmiast w pochód dla połączenia się z Rosyanami i stanęły na miejscu o godzinie 9 rano, zajmując lewe skrzydło wspólnej linii bojowej, podczas gdy Rosjanie tworzyli skrzydło prawe.”

(C. d. n.)

Stanisław Pełkowski.

\*) Pamiętniki Józefa Zajacka (Poznań 1862) str. 123—126. — Stanisława hr. Wodzieckiego: „Wspomnienia z przeszłości” (Kraków 1873) str. 353—369. — „Dzieje Tadeusza Kościuszki przez generała Paszkowskiego” (Kraków 1872) str. 85. — „Gazeta Wolna Warszawska” 1794 str. 81, 169, 170, 185, 205, 228. — Księcia Eustachego Sanguszki Pamiętnik (Kraków 1876) str. 33—34. — Pamiętniki o rewolucji polskiej 1794 r. generała kwatarmistrza de Pistor (Poznań 1860) str. 132—135.

wyprawił Kościuszko w Chełmskie Wędelstet, oficera głównego sztabu, z odziałem liczącym tysiąc żołnierzy, dla wsparcia tamtejszego powstania, które mu zagrażała kolumna sześciotysięczna generała Zagajskiego, posuwająca się ku Chełmowi. Z Wędelstetem połączył się mianł Hauman, stojący w Radomskim, zaś dla zorganizowania pospolitego ruszenia w Lubelskiem i w Chełmskiem wysłał Naczelnik Chomentowski, oficera pełnego zdolności i patriotycznego zapалу.

Połączony z Grochowskim liczył Kościuszko do piętnastu tysięcy żołnierzy i ścisłał zawzięcie Denisowa, który z połączenia Igelstoma cofał się nieustannie w zamiarze połączenia się z królem pruskim, stojącym na czele 26-tysięcznego korpusu w Żarnowcu. Kościuszko czy to źle usłużony lub zdradzony przez szpiegów nie chciał wierzyć, że król już od trzeciego czerwca znajdował się w Żarnowcu celem objęcia komendy nad połączonymi wojskami. Podobno w błąd go wprowadził Ignacy Potocki, przesyłając naczelnikowi notę Bucholca, przyrzekającą neutralność ze strony Prus i Kościuszko tak pewnym był takowej, iż jeszcze w Połanież kazał aresztować przybyłego z Krakowa profesora Soltyńskiego, który rozpowiadał oficerom o połączeniu się Rosyan z Prusakami.

Idąc w ślad za Denisowem od Jędrzejowa i Sienska, dopadł go wreszcie Kościuszko pod Szczekocinami w południe dnia 5 czerwca. Pozycka polska

**Nauczycielami w szkołach ludowych** R. dla szkolna krajowa zamianowała: Antoniego Mękarskiego kierownikiem szkoły w Czajkowiech, Karola Godzienia, nauczycielem młods. 6-klas. szkoły męskiej w Tarnowie, Mikołaja Mandziela, nauczycielem w Rybnikach, Leopolda Szeremetha kierownikiem szkoły w Pomorzanach, Maryję Lisęk nauczycielką w Łuce, Pawła Ślimakowskiego w Kudobiciach, Albina Włónową nauczycielką szkoły w Sędziszowie, Maryję Kowalską nauczycielką w Krasnosielcach, Albina Suwałdówną nauczycielką młodszą w Janowie, Janę Kusznir nauczycielką w Czerniej, Emilię Janikowską nauczycielką starszą 5 klas. szkoły żeńskiej w Podgórzu, Józefę Hermanówną nauczycielką młodszą w Łopatynie, Maryję Zawadzką młodszą nauczycielką szkoły w Krzywcu, Leokady Kobylańską i Julię Jędrzejowską, nauczycielkami szkoły wydz. żeńskiej w Brodach, Józefę Magierę kierownikiem i Józefę Depowskiego nauczycielem młodszym w Bobowej, Jakóba Mroza nauczycielem w Cergowej, Helenę Pocięjówną nauczycielką młods. w Staremsiole, Janinę Piechurówną nauczycielką w Chólyniach, Józefę Zięglarską kierownikiem w Wybranowie, Józefę Łosińską nauczycielką w Kaszycach, Janę Róbkę nauczycielką w Sokołowie, Józefę Czuchcówną w Romanowie, Janinę Labińską i Waleryę Sidorowiczówną starszymi nauczycielkami w Zaleszczykach, Ignacego Kamprata nauczycielem w Gniewoszynie, Maksymiliana Brylińskiego w Burdakówkach, Wandę Kopaczówną w Łososinie Górnej, Juliana Litwskiego w Stynawie Niżnej, ks. Eustachego Chomina, nauczycielem religii gr. kat. w Kamionce Strum., Michała Celewicz naucz. w Psarach.

**Rada szkolna kraj.** uchwałała ustanowić osobnych nauczycieli religii rz. i gr. kat. dla szkół ludowych w Zbarażu, jako też nauczycieli religii rz. kat. dla 6-klasowej szkoły mieszanej w Rudniku i dla 6-klasowej szkoły żeńskiej w Bochni, dalej zorganizować szkoły ludowe w Lipnicach pow. Grybów i w Wolicy pow. Kraków, a przekształcić szkołę ludową 1-klasową w Starzawie pow. Mościska na 2-klasową od września 1894.

**Doktorat.** P. Roman Dziedzicki, razem z Lwowa, otrzymał na uniwersytecie wiedeńskim stopień doktora praw.

**Tragiczny wypadek** zdarzył się wczoraj na dworcu kolei Karola Ludwika. Handlarz drzewa Sonne, ojciec 9 dzieci, usiłował przejechać przez szynę, by się dostać do ogrzewalni lokomotyw. Ustupając przed nadchodzącym pociągiem, został potrącony przez lokomotywę pociągu innego z przeciwnej strony, tak silnie, że z rozbitą głową postradał życie na miejscu. Winą wypadku była nieostrożność nieboszczyka.

**Usiłowania kradzieży.** Józef Larabek, organista kościoła P. Maryi Śnieżnej, dobiegł inspekcji policyjnej, że ubiegłej nocy wyłamał nieznanemu sprawca kraty i okna w kościele św. Jana, został jednak widocznie spłoszony, gdyż szkody żadnej nie wyrządził.

**Walne zgromadzenie Towarzystwa politechnicznego** odbyło się wczoraj wieczorem pod przewodnictwem prezesa br. Gostkowskiego. Przewodniczący powołał na sekretarzy pp. prof. sora Dzieślewskiego i Ławę, powitał zebranych, wzywał ich do uczczenia pamięci zmarłych członków przez powstanie, a w końcu wyraził nadzieję, że praca techników znajdzie w społeczeństwie należne jej uznanie i szczerze technikom odpowiednie im stanowisko. Odczytano następnie sprawozdanie z ostatniego walnego zgromadzenia, na wniosek zaś prof. Pawlewskiego uchwalono sekretarza od czytania sprawozdania zarządu za r. 1893 i przyjęło bez dyskusji. Ze sprawozdania tego wymienimy ważniejsze szczegóły: W roku ubiegłym wzrosła znacznie ilość członków. Z końca lutego było członków 634, z czego 71 nowych. Towarzystwo posiada obecnie 18 reprezentacji na prowincji. Zarząd Tow. uchwalił urządzić na wystawie kraj. osobny dział Towarzystwa politechnicznego z materiałem literackim, konstrukcyjnym i statystycznym. Podniesiono też myśl urzędzenia w czasie wystawy III. zjazdu techników polskich. W dobieganiu się o prawa polityczne, może się Towarzystwo wykazać jednym skromnym sukcesem. Zagwarantowane mstawa prawo wyborcze do gmin i sejmów dla techników z 2 rządowymi egzaminami z tytułu osobistej kwalifikacji, na wstawienie się zarządu i reprezentacji miasta i kraju, doznało skodyfikowania na ubiegłej sejmowej i przy najbliższych wyborach okaże się już praktyczny skutek.

Stan funduszu Towarzystwa przedstawia się w sposób następujący: Fundusz obrotowy: 3458 zł. 29 ct. Przychody 3458 zł. 29 ct. Rozchody 3158 zł. 90 ct. Stan kasy z końcem roku 1893: 299 zł. 39 ct. Fundusz własny: 1513 zł. 19 ct. Fundusz wydawnictwa czasopisma technicznego 1423 zł. 10 ct. Towarzystwo preliminuje na rok przyszły 4081 zł. 95 ct.

Redakcję „Czasopisma technicznego” prowadzi dr. Dziwiński.

Przed przystąpieniem do sprawozdania kasowego, przedstawił p. br. Gostkowski zgromadzonym w dłuższym przemówieniu wniosek Zarządu, zamianowania członkami honorowymi Towarzystwa pp. Jana Frankę, członka krakowskiej akademii umiejętności, Ludwika Radwańskiego, inżyniera, długoletniego redaktora *Diwni* i dr. Placyda Dziwińskiego, rektora politechniki. Zgromadzenie przez akłamację przyjęło te propozycje. Następnie przedsięwzięto wybory zarządu i sędziów polubownych. Do komisji skrutacyjnej powołał przewodniczącą pp. Kasprzyckiego, Długoszwskiego, Bińkowskiego, Stahla i Pawlewskiego, poczem zawiesił posiedzenie, celem dokonania wyborów. Po ponownym otwarciu zgromadzenia, wyjął p. Sikorski imieniem komisji lustracyjnej niektóre pozycje sprawozdania kasowego, poczem podał wnioski: 1. zatwierdzenia rachunków za rok ubiegły; 2. udzielenia zarządowi absolutoryum; 3. wyrażenia mu, a w szczególności p. Szelidze Łyszkiewiczowi uznania; 4. polecenia zarządowi: aby następnemu walnemu zgromadzeniu przedłożył dokładny ławniczy majętku Towarzystwa; 5. aby sporządził spis dłużników i postarał się o sfinalizowanie zaległych wkładek; 6. aby dla

członków zamiejscowych wydano taką samą książkę wkładek, jaką mają miejscowi.

Wnioski te, jak również wniosek p. Darowskiego, ażeby zarząd zajął się energicznie rozprządą skłownika kolejowego, po dłuższej dyskusji, w której brali udział pp. Thulie, Zadołziecki, Jaegermann, Pawlewski, Świątkowski i Sikorski — przyjęto. W końcu ogłosił p. Bińkowski imieniem komisji skrutacyjnej wynik wyborów. Prezesem Towarzystwa wybrany został baron Roman Gostkowski, wiceprezesem p. Wincenty Rawski. Do zarządu weszli pp.: dr. Placyd Dziwiński, Stefan Szeliga-Łyszkiewicz, Ferdynand Masłanka, Jan Matula, Wacław Przetocki, Gustaw Reutt, Seweryn Widt, Roman Zadołziecki; do komisji lustracyjnej pp.: Henryk Czaplicki, Piotr Kasprzycki, Michał Kowalczyk, Karol Pajęczkowski, Tadeusz Sikorski. Członkami sądu polubownego wybrani zostali pp. Edmund Bartmański, Jan N. Franke, Roman br. Gostkowski, Sylwester Hawryszkiewicz, Andrzej Kędziór, Michał Kowalczyk, Adolf Kuhn, Stefan Szeliga-Łyszkiewicz, Bogdan Maryniak, Wincenty Rawski, Józef Rychter, Tadeusz Sikorski, Karol Skibiński, August Soltyński, Julian Zachariewicz, Roman Zadołziecki.

**Szkół techniczne.** W czasie dyskusji w komisji budżetowej Izby posłów przy tytule „akademii techniczne” uchwalono rezolucję w sprawie ustanowienia katedry języka słowńskiego przy grackim uniwersytecie. Minister Madeyski oświadczył w ciągu dyskusji, że akcy w sprawie rozwoju wyższych szkół technicznych uważa za potrzebny i zaprzęta się przychylnie na dążenia techników w sprawie podniesienia ich stanu i znaczenia. Minister nadmieniał w końcu, że gruntownie rozważy kwestję tytułu techników.

**Zasiłki.** Z kwoty 3000 zł. przeznaczonej przez sejm do dyspozycji Wydziału kraj. na zasiłki dla młodzieży kształcącej się w naukach i sztukach, przyznał Wydział krajowy: na kształcenie się w malarstwie Stanisławowi Wyspiańskiemu w Paryżu 200 zł., Marcinowi Guzikowskiemu w Monachium 200 zł., Maryi Podlewskiej w Krakowie na dalsze kształcenie się w malarstwie w Paryżu 200 zł., Władysławowi Skibińskiemu w Monachium 150 zł., Edwardowi Doregowskiemu w Monachium 150 zł., Antoniemu Aleksandrowiczowi w Monachium 150 zł., Karolowi Maszkowskiemu w Paryżu 150 zł., Aleksandrowi Skrutkowskiemu w Monachium 150 zł., Władysławowi Maślakiewiczowi w Monachium 100 zł., Stefanowi Dziwowskiemu we Lwowie 100 zł., Janowi Olpińskiemu w Monachium, dodatkowo do pobieranego przez niego stypendyum z fundacji Malinowskiego o rocznych 280 zł., przyznał Wydział kraj. zasiłek w kwocie 50 zł.; wreszcie Feliksowi Wygrzwałskiemu w Monachium, dodatkowo do pobieranego przez niego stypendyum z fundacji Malinowskiego o rocznych 280 zł., przyznał Wydział krajowy zasiłek w kwocie 50 zł. Na kształcenie się w rzeźbiarstwie: Konstantemu Laszewicz w Paryżu 200 zł. Na kształcenie się w śpiewie: Władysławie Dąbrowskiej w Dreźnie 200 zł., Emie Raab w Dreźnie 150 zł., Irenie Bohus we Lwowie 150 zł., Maryi Kotwiczkiej w Dreźnie 100 zł., Helenie Strzeleckiej we Wiedniu 100 zł., Janinie Korolewicz we Lwowie 100 zł., Ewie Niedzielskiej we Lwowie 50 zł., Michałinie Korczyńskiej we Lwowie 50 zł. Na kształcenie się w muzyce: Oktawii Rójek 50 zł.

Z kwoty 700 zł. przeznaczonej przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń akademickich udzielił Wydział krajowy po 100 zł. „Bratniej pomocy słuchaczyw politechniki” we Lwowie; Bratniej pomocy słuchaczyw uniwersytetu we Lwowie; ruskiemu towarzystwu „Watra” we Lwowie; Przytulisku uniwersytetu wiedeńskiego; Towarzystwu polskiemu „Ognisko” we Wiedniu; Towarzystwu „Chór akademicki” w Krakowie; Komitetowi budowy domu dla techników we Lwowie.

Z kwoty 800 zł. przeznaczonej przez sejm na zasiłki dla towarzystw gminnych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.

Z kwoty 1300 zł. przeznaczonych przez sejm na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych, udzielił Wydział kraj. następującym stowarzyszeniom: „Sokół” po 100 zł.; w Drohobyczu, w Myślenicach, w Bochni, w Złoczowie, w Rzeszowie, w Wadowicach, w Jaworowie i w Gorlicach.



znaczenie kobiety" komedia w 4 aktach Oskara Blumenthala i Gustawa Kadelburga. Odezyt w czytelniku akademickim będzie miał Woiciech hr. Dzieduszycki w sobotę d. 10. bm. "O spirytystyce".

\* **Romualda Theodorowiczka** szkice i obrazki, wyszły obecnie pod nap. "Przez barwną szkiełką" zyskały ogólnie nader przychylną ocenę. *Dzienn. pol. Gazeta* (Lw.), *Czas i Głos* nar. wyraziły się z pochwałą, dla autora a petersburski *Kraj* pisał o nich: "We Lwowie wyszły szkice i obrazki Romualda Theodorowicza, jednego z nas humorysty w dickensowskim stylu; książki jego 'Przez barwną szkiełką' czyta się z wielkim zajęciem i przyjemnością — rzeczy to pisane wytwornie, z talentem prawdziwym, w sposób całkiem oryginalny".

\* **Dr. Albert Zipper**: "Lutnia i miecz", życie Szandora Petőfi. (Biblioteka powszechna nr. 96—98). Z wyjątkiem jednego Jokaja, którego ogół nasz zna do kradzieży nieco z licznych przekładów dzieł jego, literatura węgierska jest dla nas mniej więcej obca. A przecież wiele mamy powodów do gorętszego zajmowania się ruchem umysłowym i owocami na tem polu tego wielkiego narodu. W ostatnich też czasach objawiać się poczynają wśród nas pewne żywsze zainteresowanie literaturą węgierską. Dlatego z wielką przyjemnością przywitamy wydane nakładem Biblioteki powszechnej studium dra Zippera o Szandorze Petőfi, tym największym wieszczu i bohaterze narodu węgierskiego. Nawrócił poetyczną postać Petőfiego poecią i przykuwa do siebie magnetycznym sympatiami każde wrażliwe serce, a plastycznie i urozmaicone studium dra Zippera, w formie popularnej podane, czyta się z największym zajęciem i zadowoleniem. Pierwszą swą podzielił autor na trzy części. W pierwszej pt. "Tutacz" opowiada o latach dzieciństwa Petőfi, jego studiach, o jego awanturniczym, bogatej w wypadki młodości, o jego niedorostku i karierze autorskiej, o ciężkich czasach służby wojskowej i pierwszych jego pracach literackich aż po r. 1844, w którym wyszedł pierwszy zbiór poezji Petőfi. W opowiadaniu to wpłynął dr. Zipper nadzwyczaj zgrabnie dzieło literatury węgierskiej, jej ogólną charakterystykę i rozwój w ostatnich czasach i historię działalności węgierskiej Akademii i wpływ jej na rozwój ruchu umysłowego węgierskiego. A wszystko to podaje autor w formie tak lekkiej i popularnej, że oduśnione karty czyta się bez znużenia, z wielką przyjemnością, a jeszcze większym pożytkiem. Myśl ta dr. Zippera podania naszej publiczności ogólnego obrazu całej węgierskiej literatury w sposób tak przystępny, jest nadzwyczaj szczerą i stanowi ona olbrzymią wartość jego studium o Petőfi. W części drugiej pt. "Poeta" widzimy już Petőfi, jako sławnego poety, pracującego dla sztuki ukochanej i bardziej jeszcze ukochanej ojczyzny. Autor kreśli nam szczegółowo walki Petőfi w życiu, jego prace literackie, dzieła, kierunek i wpływ ich na życie narodu węgierskiego, a w końcu w sielankowy sposób opowiada o pierwszej miłości i małżeństwie Szandora. Ostatnia "Bohater" przenosi nas w pamiętny r. 1848. Pełni całą duszą Węgier, gorąco kraj i naród swój milujący, skoro nadeszła godzina wolności przetrząsa się do najskrajniejszych zwolenników idei i pieśni i czynem przewodniczy narodowi. Jego hymn narodowy w tym czasie napisany: "Naprawdę Węgry, ojczyzna wyzwała..." śpiewał kraj cały i zachęcał naród do walki za wolność. Petőfi obywatel także za oręż i obywatel także prawie kampanię, bo aż do 31 lipca 1849, w którym to dniu pod Keresztur przy boku Bema zginął jak bohater od kuli moskiewskiej. A naród węgierski czci go zawsze jako największego swego wieszca i zawsze śpiewa jego słowa. Takiego bohatera przywodzi przed oczy nasze dr. Zipper — bohater ten sympatyczny dla nas, że poległ od kuli moskiewskiej w obronie idei wolności. I studium to o Petőfi jest dla nas sympatyczne, a posiada ono nadto wysoką wartość naukową i literacką dla swego wyczerpującego obrobienia tematu. Pisane językiem lekkim, w formie lekkiej i przystępnej, czyta się jak zajmujące opowiadanie.

## MODY.

Parý d. 5. marca.

(Koresp. "Gaz. Nar.")

Sędziś pani może, że żyjemy w trwode przed anarchizmem i bombami? Mylisz się. Najpierw obecnie jest post,

w czasie którego elegancka Parýanka nie myśli o żadnych światowych sprawach, a gdyby nawet o jakich myślała, ma ku temu o wiele ważniejsze rzeczy, niżeli anarchizm. Co będzie noszonem na wiosnę? — jest teraz pytaniem pierwszym. Ponieważ pytanie to zajmuje i piękne lwowianki, pospieszmy podzielić się z czytelnikami *Gazety* z najwielozmi wiadomościami z tej dziedziny.

Stroicie się jeszcze panie w *Empire*, 18304, rękawy balonowe? Przebaczenie mi mój uśmiech. Wszystko to jest już przecież przestarzałe. Tu w Parýu, na parzadku dziennym *Louis Quince*, *Watteau*, *Lancet*, *Nattier* i *Boucher*.

Przypatrzcie się panie miniaturom swoich babek i prababek, zaglądając do muzeum Ossolińskich, gdzie znajduje się jedno z dzieł malarzy z XVII wieku, przestudujcie je dokładnie, a z pewnością Parý nie będzie mógł przystać wam lepszych modeli, jak owe wzory. Żyjemy teraz w r. 1750.

"Teraz", powiedziane może za wiele, gdyż mody te wiosenne jeszcze nie przyszły, ale z pewnością przyjdą. Pozwalam sobie być niedyskretnym i zdradzę przed paćmi, co planuje wielki Worth. Przedewszystkiem proszę pamiętać: panowanie mód męskich z wysokimi kołnierzami i twardymi gorsami już minęło, kobieta chce być kobietą; czynie więc modę tak kobiecą, ile tylko możliwe, a uczynicie ją z pewnością *modern*, o ile tylko można być *modern*. Szeroki kołnier spadający na ramiona został zastąpiony, fałduje się go tylko w stylu *Watteau*. Spórada się go z mory, szatyn, albo gipiur, szczególnie białych. Nosi się także stosowane do kostiumów małe, krótko cięte kołnierze i do tego mantyliki z czarnej gazy ze złotem obramowaniem.

A cóż powiecie panie na *Reifrock*? Bo każda elegancka musi mieć teraz *Reifrock*, chociaż niebyłoby szerszym. Z matery: Taftet, gaza, barz z lekkimi, kolorowymi deseniami. Wszystko w jasnych odcieniach. Do tego dużo biżuterii, nawet przy toalecie spacerowej. Prawda, że piękne są paryskie mody wiosenne?

Za przykład podam kilka toalet skomponowanych przez Wortha: Złoty taftet w czerwone róże w stylu *Watteau*, z przodu rozdzielony tak, że widać kremową spódnicę jedwabną, przykrytą niebieskim muslinem; za strój kremowe koronki. Albo toaleta spacerowa z zielonej i czarnej gazy, podszytej zielonym taftetem, spódnicą szeroko krajana, na dole czerwona rusza, w pasie białe wstawki, na każdej szosie frendzle, na ramionach balonowych (jeszcze) wstawki aż do łokcia i trzy jedwabne róże, pierwsza różowa, druga zielona, trzecia jasno zielona. Do tej toalety przeznaczony jest żakiet z białej alpaki z wielkimi, złotem ubieranymi wyciętami i wielkie białe wstawki pod broda. Widzieliśmy także toaletę wityzową z jasno niebieskiego jedwabiu, z długim trnem; strojy ją szliczne koronkowe wolanty, podtrzymywane bukietami kwiatów we wszystkich kolorach; stanik mocno wycięty w kwadrat, ozdobiony temi samymi koronkami jak spódnica, rękawy ze wstawek i takich samych bukietów.

Wprawdzie nie każda z pań może Wortha zamianować swoim stałym dostawcą, ale każda z przyjemnością odwiedziłaby atelier paryskiego mistrza mody, w którym on przy zamkniętych drzwiach komonuje. Materie w wielkim wyborze, same nowości, porzućcie i nie wiedzicie, leżą do dyspozycji. *Essayages* (panny do prób) zwawo krzątają się pod badawczym okiem mistrza, który tu jakas fałkę sięgnie, tam doda nową wstawkę, spróbuje oryginalnej kompozycji, lub przy pomocy malarza studuje nowe zestawienia kolorów. Pracuje ciężko; lecz o tem nigdy nie myśli skąpy pan małżonek, gdy mu przyjdzie płacić rachunek krawcowej, ile to trudu i pracy potrzeba, aby skomponować nową toaletę. Na sezon wiosenny Worth stanowczo postanowił wprowadzić styl *Ludwika XV.* i już wątpię nie można, że moda ta się przyjmie. Jeżeli jednak panie powrócą do pudrowania włosów i muszek na twarz, mężczyznom nie pozostanie nie innego jak przywdziać pończochy i spodnie do kolan.

## Ostatnie wiadomości.

Policya zawiesiła działalność praskiej akademickiej grupy czeskiego Związku narodowego dla północno-wschodniej Morawy, gdyż grupa ta popierała tendencje rozwiązane przez władzę „Morańskiej Besedy”.

Komendant rosyjskiej eskadry morza Śródziemnego admirał Awelan uda się po świętach Wielkanocnych do Konstantynopola z większą liczbą oficerów.

Belgradzki dziennik urzędowy donosi, że minis er-prezydent Zimicz miał we Wiedniu długą konferencję z ambasadorem rosyjskim Łobanowem, który się wielce uprzejmym okazał.

Król rumuński przyjął rezygnację ministra wojny generała Lahovarego i powierzył tymczasowe kierownictwo ministerstwa wojny prezesowi ministrów Catargiuemu.

## Rada państwa.

(Telegramy *Gaz. Nar.*)

Wiedeń 8 marca. Wczoraj rozprawiano w komisji budżetowej nad tytułem „poczt i telegrafy”. Sprawozdawcą komisji Exner domagał się zaprowadzenia odpowiedniego stosunku pomiędzy urzędnikami wyższymi i niższymi tak, aby w 9, 10 i 11 klasie była równa ilość posad. Wnioś dalej rezolucyj, domagając się ubezpieczenia manipulantom urzędów pocztowych na wypadek starości, oraz polepszenia doli ekspedjentów pocztowych, pakmistrzów, konduktorów i listowych. P. Herold przedstawił potrzeby praskiej dyrekcji poczt, p. Menger żądał przyznania dodatków dla urzędników pocztowych w miejscach kąpielowych, a p. Maunthner zaprowadzenia jednocennych korespondentek z anonasmi, na czem skarb państwa mógłby wiele zyskać. P. Piętaś przemawiał za ostatecznem obniżeniem posady drugiego starszego radcy przy dyrekcji poczt we Lwowie, oraz za systemizowaniem starszych kontrolorów w filiach lwowskich i krakowskich, a nadto omawiał okłapanie położenie służby pocztowej i telegraficznej. Obecny na posiedzeniu komisji szef sekcji p. Obentrant przyrzekł uwzględnienie poruszonych spraw, poczem obrady nad tym przedmiotem przerwano.

Minister handlu Wurmbrandt przedstawił wczoraj i objaśnił program kolejowy. Zapowiedział on upewnienie dotychczasowych kolei prywatnych z wyjątkiem kolei północnej i południowej jako też oznajmił, że dla kolei lokalnych utworzony będzie przy jenerałej dyrekcji osoby oddział. „Państwo — rzekł minister — z przynależnego mu wpływu nie na korzyść krajów odstąpić nie może, natomiast mogą kraje wżąd na siebie budowę i finansowanie kolei lokalnych”. P. Herold mówił o potrzebie decentralizacji kolei państwowych, a p. Kaizl żądał podwyższenia taryf, celem pozbycia się deficytu kolejowego. Minister oświadczył w odpowiedzi, że zaprzętywanie to podziela.

Wiedeń 8. marca. Na wczorajszym posiedzeniu komisji walutowej toczyła się dalej dyskusja nad przedłożeniem rządowem. P. Moorsey, konserwatysta, oświadczył, że głosować będzie przeciw regulacji waluty.

Wiedeń 8. marca. Koło polskie odbędzie dziś posiedzenie.

## TELEGRAMY.

Petersburg d. 8. marca. Tymczasowym jenerał-gubernatorem warszawskim mianowany baron Medem, dotychczasowy pomocnik Hurki w sprawach cywilnych. Kandydatura jenerała Obruczewa zdaje się nie mieć szans.

Dwór jest z powodu sprawy Beauchamps mocno rozdrażniony, co się tem

wydatnia, że jak słychać, bawiący tu obecnie Nelidow (ambasador w Konstantynopolu) ma być na miejsce br. Mohrenheima ambasadorem w Parýu mianowany.

Berlin dnia 8. marca. Jak „Biuro Herolda” donosi, Miquel (minister skarbu pruski) nie myśli w obecnej ciężkiej chwili usunąć się ze swego posterunku.

Hamburg d. 8. marca. Półrządowy *Hamb. Nachr.* zaprzecza, jakoby cesarz z powodu silnego rozdrażnienia nerwów miał jechać do Abbazy; jest on zupełnie zdrow, tylko cesarzowa potrzebuje, według lekarzy, wytohnienia na Południu.

London d. 8. marca. Znalaziona przed gmachem sądu policyjnego bomba, jak się pokazało, była wypełniona tylko piaskiem.

Jak donoszą z Durbanu (w południowej Afryce) powstał zbrojny konflikt między Portugalczakami a Anglikami z powodu, że Portugalczycy chcieli przeszkodzić budowie nowej angielskiej linii telegraficznej nad rzeką Zambesi. Gladstone zachorował skutkiem zaziębienia.

London d. 8. marca. Książę Devonshire, przewodca unionistów liberalnych, oświadczył w mowie swojej w Yeovil, że stronnictwo jego w będzie opozycy przeciw Roseberemu, jednakowoż co do homerulu pozostaje nieugiętym (przeciwem). W sprawach skarbu i pomnożenia marynarki będą uniósł rząd popierać.

Parý 8 marca. Z powodu, że Brunetiére, nowy członek akademii, zaczął na nowo wykład (o Bossuetie), powstały na wszechniy ogromne hałasy. Studenci (żądający, aby wykład o Zoli) chcieli urządzić barykadę, atoli policya ich rozproszyła. W sali wykładow urządzono również demonstrację, które jednak skutnia droga część studentów. Gdy słuchacze opuszczali salę, studenci medycyny wszczęli bójkę. Tłum demonstrantów udał się przed redakcję *Figara*, został jednak przez policyę rozproszony.

Parý 8 marca. W francuskich kołach rządowych coraz bardziej wydawnia się zdanie, że należy przywrócić dobre stosunki z Włochami. Pokładane w Rosyi nadzieje stygną, a Roseberemu nie dozwierza Francya jeszcze bardziej niż Gladstonowi.

Gladstone i Morley zapewnili Irlandczyków, że także w programie Rosebergo homerule będzie zajmował pierwsze miejsce.

Rzym d. 8. marca. *Riforma* (organ Criasiego) bardzo przychylnie wita gabinet Rosebergo.

Komisa skarbowa Izby posłów nie skoczył swojej pracy przed Wielkanocą. Minister skarbu Sonnino nie myśli dozwolnić żadnego okrojania sumy, jakiej zażądał.

Madryt d. 8. marca. W Walencji aresztowano ośmiu anarchistów.

Belgrad d. 8. marca. Na uroczystej recepcji w dworze w rocznicę obwołania niepodległości Serbii były także wszystkie najwybitniejsze osobistości z obozu radykalnego, tożsamo cała dyplomacja, w której imieniu przemawiał poseł francuski Patrimonio.

Pogłoski o przesileniu ministeryalnem są nieuzasadnione.

## Dział ekonomiczny.

Traktat handlowy z Rosyą. Z Wiednia telegrafują 8. bm. Komisa ekonomiczna Izby posłów obradowała wczoraj nad przedłożonym przez rząd projektem ustawy o przewozowym uregulowaniu stosunków handlowych z Rosyą. Po przeprowadzonej dyskusji ogólnej, wybrano referentem p. Schwelga. Z Budapesztu także telegrafują, że ekonomiczna komisa uchwal-

ła tenże projekt ustawy po zapewnieniu ministra handlu Lukasa, że uchwała ta nie będzie miała pod żadnym względem wpływu na ostateczną w tej sprawie decyzję cięła prawodawczego.

Handel młsem. Z Wiednia telegrafują 8. bm.: Rada m. Wiednia uchwalała wczoraj, aby przywołane z Galicyi ciętki i sztuki młsa wołowego wolno było rozcząstkowywać w głównej hali targowej. Jest to ustępstwo, uczynione galicyjskim rzeźnikom i handlarzom młsa.

Stan wkładek Kasy oszczędności miasta Stanisławowa wynosił z 31 stycznia 1894 r. u 6330 stron 1.967.565 zł. 67 ct., w miesiącu lutym 1894 r. włożyło: na dawne książeczki 354 stron, na nowe książeczki 252 stron, razem 606 stron 71.011 zł. 41 ct., wyjęło zaś: częściowo 296 stron, zupełnie 147 stron, razem 443 stron 55.500 zł. 17 ct., przybyło zatem 15.511 zł. 24 ct. Stan wkładek z d. 28 lutego 1894 r. wynosił u 6435 stron 1.983.076 zł. 91 ct.

## Wiadomości giełdowe.

Lwów dnia 8. marca (Z Izby handlowej)

Akcyje za sztukę: Kolej gal. Karola Ludwika 300 zł. m. k. 216-25 do 219-25 Kolej Lwów-Czern. Jaska po 200 zł. w. a. 272-00 do 276-00 Bank hipotecznego po 200 zł. w. a. 373 — do 383 Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. — do 215. — Listy zastawne za 100 zł.: Banku hipot. gal. 5% losow. w 4 lat 100-80 do 101-50, 5% w 10 lat 100-80 do 101-50, 4 1/2% los. w 50 lat 100-80 do 101-50, Banku krajowego 4 1/2% los. w 51 lat 97-30 do 98- —, Towar. kred. gal. ziemsk. 4% (l. emisya) 98-80 do 99-00, 4% los. w 1 1/2 lat 98-80 do 99-00, 4% los. w 56 lat 98-20 do 98-90, 4 1/2% los. w 52 lat — do — Obligi za 100 zł.: Galie funduszu propiac. 4% 97-20 do 97-90, Bukow. fundus. u propiacyjnego 5 1/2% 102-30 do 103-00, Kom. banku krajowego 5% w. a. II. em. 102-30 do 103- —, Polyska krajowa 6% w. a. 105-00 do —, 4 1/2% 100-00 do 100-70, 4% w. a. roku 1891 96-40 do 97-10, 4% po 200 koron = 100 zł. w. a. roku 1893 96-40 do 97-10.

Losy: Losy miasta Krakowa 24 — do 26 — Losy miasta Stanisławowa — do —, Londy 95-30 do 95-50, Dukat cesarski 5-85 do 5-95, Napoleony 8-25 do 9-98, Półimperyal 10-10 do 10-10, Rubel rosyjski srebrny 132-00 do 135-00, Rubel rosyjski papierowy 133-50 do 135-00, 100 marek niemieckich 50-70 do 51-20.

Wiedeń 8. marca. (telegraficznie.)

Banki: wspania papierowa 98-42, srebrna 8-25, anstr. koronowa 97-80, złota 120-20, węg. koron. 95-30 złota 118-15. Akcyje przedsiębiorstw transportowych: Kolej Czerniowiecka 274-00, Północnej 294-5, Północno-wschod. 203-25, Południowej (Lombard) 109-95, Albrechta (za 200) 95-75, Bukowin. hiełkiel lok. (za 200) 188-00, Kolomyjskich (za 200) —.

Akcyje banków: anstr. węgiersk. na 600 z. 102-9, anglo-anstr. 157-35, Lombard na 250 z. 102-30, anstr. 270-25, bukow. Zakład kred. ziem. za 200 zł. 168 —, czesk. Banku eskont. za 200 zł. 67-0, galie. Banku hypot. za 200 zł. 378, galie. banku dla handlu i przemysłu za 200 —, chorw.-słow. Banku kraj. hypot. 116-50, Żywno-stenska Banka 134-00, Kredyty anstr. 368-62, Kredyty węg. 441-00.

Polyski publiczne: Gal. propnacyjne 97-00 bukow. propn. 102-50, gal. kraj. r. 1894 95-50.

Listy zastawne 5 pr. Gal. Banku hypot. 109-75, Gal. Zakł. kred. ziem. w Krakowie 102-50, Gal. Tow. kred. ziem. 98-25, 4% pr. Banku krajowego 100-50, bukow. Zakład kred. ziem. 101-50 5 pr. bukow. kapt. oszczęd. 100- —.

Losy: anstr. Czerw. krzyża 18-75, węg. Czerw. krzyża 13-00, Bazylika 0-00, Krakowskie 25-00, Stanisławskie 00-00, Turckie 64-50. Waluty: Ruble pap. 134-25, 20-marek 12-12, 20-franków 9-89, sovereigns 12-44, tureckie liry złote 11-13, 100 marek 60-92, włoskie 100 lirów 43-07.

## Z rynków towarowych.

Lwów 8. marca. Bank roln. notuje za 100 kilogr. Lwów: Pieniąż gotowa 6 — do 7-50 nowa 0 — do 0 —, Złoty gotowa 6 — do 6-75 nowa 0 — do 0 —, Owoce orzechy 5-75 do 6-80, nowy 0 — do 0 —, Jęczmień 5 — do 5-75 nowa 0 — do 0 —, Ropak 11 — do 11-50, Groch 5-50 do 11 —, nowy 0 — do 0 —, Wyka 7 — do 8-50, Lianina 7 — do 8 —, Bobik 5-50 do 5-90 nowy 0 — do 0 —, Hreczka 5-50 do 7 —, Kukurudza nowa 5-90 do 6-10, stara 4-90 do 5-10, Chmiel za 56 kg. 0 — do 0 —, Konieczyna czerwona 65 — do 80 —, konieczyna biała 70 — do 85 —, konieczyna szwedzka 65 — do 85 —, Anyz 24 — do 26 —, Siemię konopne 8-25 do 8-75, Tymotka 50 — do 35 —.

Spirytus za 1000 lit. pret. zbr. gotowy — do 16-50, — loco stacye kolei na termin zł. 15-27 do 16-50.

Wiedeń 8. marca. Tendencja pozostała niezmienną, ceny jednakowoż, pomimo wyższych notacyi berlińskich, nie podniosły się. Przyczyna tego były znaczne rezerwy spekulacyjne miejscowej. Przy małym ożywieniu ruchu sprzedawano: pszenicę na wiosnę po zł. 7-43, na maj-czerwiec 7-43, na jesień 7-60, żyto na wiosnę 6-06, na maj-czerwiec 6-20, na jesień 6-54, owies na wiosnę po 6-80, 6-88, kukurudzę na maj-czerwiec po zł. 5-30, na lipiec sierpień 5-47, 5-46, rzepak na sierpień-wrzesień 12-5.

## Przyjechali do Lwowa.

dnia 8. marca.

*Hotel Zoria*. Exe. ks. J. Łobos z Tarnowa, K. Truskolawska z Streptowa, M. hr. Komorowska-Suffczyńska z Polaski, B. hr. Stecki z Nadezja, M. hr. Wolski z Panszówki, J. May z Parýa, K. Blee z Londynu, O. Gulz z Jauernie.

Stan powietrza. Wczoraj popołudniu i w nocy mieliśmy pogodę, dziś pochmurno. Barometr idzie w górę. Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o 12tej godzinie w południe 760 mm.

Prognoza na dobę dnia 9. marca br. (od północy do północy). Wiatr będzie o co do kierunku południowo-zachodni, o średniej prędkości 6 msek.

Średnia temperatura doby pozostanie około —30C, niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80%.

Opady śnieg nieznaczny, zresztą pogoda.

Intro d. 9. marca: św. Cyryla i Met. — św. Tarasa.

## Nadesłane.

(Za tę rubrykę redakcyja nie odpowiada)

## Karol Kamiński

(em. radca wyższego sądu we Lwowie)

otworzył kancelaryę adwokacką we Lwowie przy ulicy Akademickiej 1. 17, II. piętro.

## Dentysta

Wszech nauk lekarskich

## Dr. Bogumił Bienkowski

po ukończeniu specjalnych studiów w instytucie odontologicznym w Berlinie i odbyciu podróży naukowych do Halli nad Saalą i Lipska

ordynuje od 9-1 i 3-6

ulica Trzeciego Maja

dom dawniej Tennera

lub ul. KOŚCIUSZKI 1. 8.

## ROZKŁAD POCIAGÓW

obowiązujący od 1. czerwca 1893.

(Czas lwowski.)

Odechodzą do									
Kuryer		Osobowy							
Krakowa	3-01	10-21	5-25	11-11	7-35	—	—	—	—
Podwołocz.	6-44	8-20	10-16	11-11	—	—	—	—	—
Pułw. Półim.	6-44	8-32	10-40	11-35	—	—	—	—	—
Czerniowiec	6-36	—	10-38	8-31	10-56	—	—	—	—
Strzyż	—	—	10-26	7-21	9-41	8-11	—	—	—
Belzka	—	—	9-56	7-21	—	—	—	—	—

## Przychodzą z

Krakowa	3-08	6-01	6-36	9-41	9-35	—	—	—	—
Podwołocz.	2-48	10-22	6-11	9-46	—	—	—	—	—
Pułw. Półim.	2-34	9-35	9-21	9-55	—	—	—	—	—
Czerniowiec	10-10	—	7-11	7-59	12-51	—	—	—	—
Strzyż	—	—	1-06	9-06	9-51	7-38	—	—	—
Belzka	—	—	8-16	6-26	—	—	—	—	—

Cyfrы tuż, w których minuty podkreślone są czarną linią, oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczorem do godz. 5 min. 59.

Czas lwowski różni się o minut 35 od średnio-europejskiego, a mianowicie: gdy zegar środkowo-europejski (kolejowy) wskazuje godzinę 12, zegar lwowski wskazuje godzinę 12 minut 35.

W biurze informacyjnym austriackich kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 8. (Hotel Imperial) sprzedają bilety stacjonarych, okręgowych, dozwolnie zastawianych, — sezytowane do jazdy, tary i rozkładów jazdy w formie konosamentów, informację w sprawach taryfowych i przewozowych!

## Dla iskry Bożej.

Powieść

Kazimierza Rojana.

[C



Zaszczycony błogosławieństwem  
Ojca św. i poleceniami JE. ks. kar-  
dynała, arcybiskupów i biskupów  
polskich

## BREWJARZYK

Trzeciego zakonu św. O. Franciszka  
ulożony na podstawie najnowszych  
rozporządzeń Ojca św. Leona XIII.  
(Str. 959 na welinie z 31 rycinami)  
po cenie 2 złr. 75 ct.  
za egzemplarz oprawny w płótno  
ang., brzezi pasowe z futerałem  
jest do nabycia 4860

W KSIĘGARNI KATOLICKIEJ  
Dra WŁAD. MIŁKOWSKIEGO  
w Krakowie.

Co tydzień  
świeży transport  
**PROSZKU**  
Zacherlina i Andela  
do wygubienia robactwa wszelkiego rodzaju  
poleca 4893

**Alojzy Hübner**  
Lwów, Rynek 38.

Bardzo korzystny interes  
w dziale wydawnictwa  
jest zaraz do odstąpienia.  
Kapitał wymagalny 1500 złr.  
Wiadomość w Administracji Gasey  
Narodowej. 5200

## CUKIERNIA

**J. WIERZBICKIEGO**  
we Lwowie, Akademicka 5  
poleca na święta Wielkiejnocy: Torry, Ma-  
zurki najnowszej jakości, Baby podolskie,  
Plaiki z sera i z maku. Przekładane. Wiel-  
ki wybór Baranków i pianek, oraz cukrów  
zastosowanych do święt Wielkanocnych. —  
Zamówienia z prowincji zafaliwa z naj-  
większą starannością, ręczną do dobre o-  
kowanie. 5367

## Na święta

Taniej niż wszędzie!  
Ciasta wszelkiego rodzaju (baby, plaiki,  
maurki, masło, ser i jajka, sznyce, kieł-  
basy i inne wędliny, kapłony, indyki i pro-  
sieta, miód i jabłka, nowaliki jak: rzodkiew-  
kę, sałatę itp. dostarcza na zamówienie  
„SYGNIOWKA“  
mleczarnia i bazar produktów wiejskich  
ulica Kopernika 1. 4. 5365

stare i nowe sprzedaj  
nasz najtaniej  
**KASY**  
**EMIL WEINER**  
Wien 1., Salzthorgasse 4

1843.  
**CEMENT**  
Wapno hydrauliczne, Gips, Karbo-  
lineum, Płyty izolacyjne, Tektury,  
asfaltowa, Lakier asfaltowy, Kwa-  
s karbolowy, Proszek karbolowy, Siar-  
czan żelaza, Waseline, Lakier na  
skórę i na żelazo  
poleca najtaniej  
**W. CZOPP**  
skład farb, pokostów i lakierów  
Lwów, Żółkiewska 1. 2.

**Węgierskie**  
**Wina górskie**  
z Villany. Podpisany zarząd wino-  
rośny wprost do konsumentów swo-  
je kieluski wina w beczkach od 50  
litrow. Lepsze gatunki od 30 litrów  
z pełną gwarancją za prawdziwość.  
Stare wina białe różnych roczników  
24 do 30 złr.; Białe wina deserowe  
35 do 40 złr.; Riesling i Muska-  
teller 50 do 60 złr.; Wina czerwone  
dobre, stare 24 do 30 złr.; Cabinet  
czerwone 35 do 40 złr.; przednie naj-  
lepszego rocznika 50 do 60 złr.; tego-  
roczne białe i wina Schiller 24 do 30  
złr. za hektoliter. Tak samo najlepsze  
Ausbruch, Wódka z pestek winnych,  
Śliwowa, Koniak wedle osobnego  
cennika. P. oby za przestaniem 20 ct.  
w markach pocztowych. Zamówienia  
przesyłać do: Varadischen Kelleren  
u. Realitäten-Besitzung in Villány, Ung.

**JAN**  
**JARZYNA**  
jubiler i złotnik  
we Lwowie, plac Maryacki  
poleca swój bogato zaopar-  
zony skład wyrobów jubiler-  
skich, złotych i sre-  
brnych po najniższych  
cenach.

**Burger, Behre i Spł.**  
fabryka kamieni młyńskich  
**Oderberg — Dworzec**  
2889 (Śląsk austriacki).  
Cenniki gratis i franco

Podmimo wszechstronnego rozwoju chemii kosmetycznej i niebezpiecznych przetworów na tem  
polu, żadnemu z nich nie udało się osiągnąć starożytności, którą jest  
**Dr. Fryd. Lengiela BALSAM BRZOZOWY**  
dowodzi to więcej prawdziwej wartości tego środka upiększającego, wprost przez naturę samą nam  
denego. Balsam brzozy wydr. Fryd. Lengiela badał wydział medyczny ces. rosyjskiego ministerium,  
a prof. dr. med. Kaspi, prokurator uniwersytetu w Wiedniu, i profesor Fieduch w Londynie i w i.  
szczególnie go zalecał. Balsam ten używa się za pomocą postępowania chemicznego, które od lat  
30 nie uległo żadnej zmianie, nadaje mu własność usuwania starego naskórka, w miejsce którego  
powstaje naskórek nowy, odznaczający się młodzieńczą świeżością, niemniej też gubi bezpowrotnie  
wszelkie nieczystości skóry, plamy, pieg i zaczerwienienia, wygląda czarna i zdrowa i dzioby  
po sobie, nadając skórze niezmówną gładkość, świeży i ożywiony kolor. — Cena Balsamu brzo-  
zowego złr. 1.50 za dzbankuszek. 4272

Ręce, które po użyciu Balsamu brzożowego zyskują nadzwyczajną delikatność, konserwują się nadal za pomocą  
**Dr. LENGIELA OPO-CRÈME** doza 60 ct. i **Dr. LENGIELA MYDŁA BENZOÉ** za sztukę ct. 60 i 35.  
Do nabycia w każdej większej aptece, mianowicie: we Lwowie u Z. Ruckera, w Krakowie u Wiktora Redyka apt.,  
w Czerniowie u Golichowskiego nast. Mahl apt., w Tarnowie u Mauryego Adlera, w Bieleku u Alfr. Blumenthala i  
w drogueryi A. H. as.

**Dr. Fryd. Lengiela BALSAM BRZOZOWY**  
dowodzi to więcej prawdziwej wartości tego środka upiększającego, wprost przez naturę samą nam  
denego. Balsam brzozy wydr. Fryd. Lengiela badał wydział medyczny ces. rosyjskiego ministerium,  
a prof. dr. med. Kaspi, prokurator uniwersytetu w Wiedniu, i profesor Fieduch w Londynie i w i.  
szczególnie go zalecał. Balsam ten używa się za pomocą postępowania chemicznego, które od lat  
30 nie uległo żadnej zmianie, nadaje mu własność usuwania starego naskórka, w miejsce którego  
powstaje naskórek nowy, odznaczający się młodzieńczą świeżością, niemniej też gubi bezpowrotnie  
wszelkie nieczystości skóry, plamy, pieg i zaczerwienienia, wygląda czarna i zdrowa i dzioby  
po sobie, nadając skórze niezmówną gładkość, świeży i ożywiony kolor. — Cena Balsamu brzo-  
zowego złr. 1.50 za dzbankuszek. 4272

Ręce, które po użyciu Balsamu brzożowego zyskują nadzwyczajną delikatność, konserwują się nadal za pomocą  
**Dr. LENGIELA OPO-CRÈME** doza 60 ct. i **Dr. LENGIELA MYDŁA BENZOÉ** za sztukę ct. 60 i 35.  
Do nabycia w każdej większej aptece, mianowicie: we Lwowie u Z. Ruckera, w Krakowie u Wiktora Redyka apt.,  
w Czerniowie u Golichowskiego nast. Mahl apt., w Tarnowie u Mauryego Adlera, w Bieleku u Alfr. Blumenthala i  
w drogueryi A. H. as.

**Dr. Fryd. Lengiela BALSAM BRZOZOWY**  
dowodzi to więcej prawdziwej wartości tego środka upiększającego, wprost przez naturę samą nam  
denego. Balsam brzozy wydr. Fryd. Lengiela badał wydział medyczny ces. rosyjskiego ministerium,  
a prof. dr. med. Kaspi, prokurator uniwersytetu w Wiedniu, i profesor Fieduch w Londynie i w i.  
szczególnie go zalecał. Balsam ten używa się za pomocą postępowania chemicznego, które od lat  
30 nie uległo żadnej zmianie, nadaje mu własność usuwania starego naskórka, w miejsce którego  
powstaje naskórek nowy, odznaczający się młodzieńczą świeżością, niemniej też gubi bezpowrotnie  
wszelkie nieczystości skóry, plamy, pieg i zaczerwienienia, wygląda czarna i zdrowa i dzioby  
po sobie, nadając skórze niezmówną gładkość, świeży i ożywiony kolor. — Cena Balsamu brzo-  
zowego złr. 1.50 za dzbankuszek. 4272

Ręce, które po użyciu Balsamu brzożowego zyskują nadzwyczajną delikatność, konserwują się nadal za pomocą  
**Dr. LENGIELA OPO-CRÈME** doza 60 ct. i **Dr. LENGIELA MYDŁA BENZOÉ** za sztukę ct. 60 i 35.  
Do nabycia w każdej większej aptece, mianowicie: we Lwowie u Z. Ruckera, w Krakowie u Wiktora Redyka apt.,  
w Czerniowie u Golichowskiego nast. Mahl apt., w Tarnowie u Mauryego Adlera, w Bieleku u Alfr. Blumenthala i  
w drogueryi A. H. as.

**Dr. Fryd. Lengiela BALSAM BRZOZOWY**  
dowodzi to więcej prawdziwej wartości tego środka upiększającego, wprost przez naturę samą nam  
denego. Balsam brzozy wydr. Fryd. Lengiela badał wydział medyczny ces. rosyjskiego ministerium,  
a prof. dr. med. Kaspi, prokurator uniwersytetu w Wiedniu, i profesor Fieduch w Londynie i w i.  
szczególnie go zalecał. Balsam ten używa się za pomocą postępowania chemicznego, które od lat  
30 nie uległo żadnej zmianie, nadaje mu własność usuwania starego naskórka, w miejsce którego  
powstaje naskórek nowy, odznaczający się młodzieńczą świeżością, niemniej też gubi bezpowrotnie  
wszelkie nieczystości skóry, plamy, pieg i zaczerwienienia, wygląda czarna i zdrowa i dzioby  
po sobie, nadając skórze niezmówną gładkość, świeży i ożywiony kolor. — Cena Balsamu brzo-  
zowego złr. 1.50 za dzbankuszek. 4272

Ręce, które po użyciu Balsamu brzożowego zyskują nadzwyczajną delikatność, konserwują się nadal za pomocą  
**Dr. LENGIELA OPO-CRÈME** doza 60 ct. i **Dr. LENGIELA MYDŁA BENZOÉ** za sztukę ct. 60 i 35.  
Do nabycia w każdej większej aptece, mianowicie: we Lwowie u Z. Ruckera, w Krakowie u Wiktora Redyka apt.,  
w Czerniowie u Golichowskiego nast. Mahl apt., w Tarnowie u Mauryego Adlera, w Bieleku u Alfr. Blumenthala i  
w drogueryi A. H. as.

**Dr. Fryd. Lengiela BALSAM BRZOZOWY**  
dowodzi to więcej prawdziwej wartości tego środka upiększającego, wprost przez naturę samą nam  
denego. Balsam brzozy wydr. Fryd. Lengiela badał wydział medyczny ces. rosyjskiego ministerium,  
a prof. dr. med. Kaspi, prokurator uniwersytetu w Wiedniu, i profesor Fieduch w Londynie i w i.  
szczególnie go zalecał. Balsam ten używa się za pomocą postępowania chemicznego, które od lat  
30 nie uległo żadnej zmianie, nadaje mu własność usuwania starego naskórka, w miejsce którego  
powstaje naskórek nowy, odznaczający się młodzieńczą świeżością, niemniej też gubi bezpowrotnie  
wszelkie nieczystości skóry, plamy, pieg i zaczerwienienia, wygląda czarna i zdrowa i dzioby  
po sobie, nadając skórze niezmówną gładkość, świeży i ożywiony kolor. — Cena Balsamu brzo-  
zowego złr. 1.50 za dzbankuszek. 4272

Ręce, które po użyciu Balsamu brzożowego zyskują nadzwyczajną delikatność, konserwują się nadal za pomocą  
**Dr. LENGIELA OPO-CRÈME** doza 60 ct. i **Dr. LENGIELA MYDŁA BENZOÉ** za sztukę ct. 60 i 35.  
Do nabycia w każdej większej aptece, mianowicie: we Lwowie u Z. Ruckera, w Krakowie u Wiktora Redyka apt.,  
w Czerniowie u Golichowskiego nast. Mahl apt., w Tarnowie u Mauryego Adlera, w Bieleku u Alfr. Blumenthala i  
w drogueryi A. H. as.

**Dr. Fryd. Lengiela BALSAM BRZOZOWY**  
dowodzi to więcej prawdziwej wartości tego środka upiększającego, wprost przez naturę samą nam  
denego. Balsam brzozy wydr. Fryd. Lengiela badał wydział medyczny ces. rosyjskiego ministerium,  
a prof. dr. med. Kaspi, prokurator uniwersytetu w Wiedniu, i profesor Fieduch w Londynie i w i.  
szczególnie go zalecał. Balsam ten używa się za pomocą postępowania chemicznego, które od lat  
30 nie uległo żadnej zmianie, nadaje mu własność usuwania starego naskórka, w miejsce którego  
powstaje naskórek nowy, odznaczający się młodzieńczą świeżością, niemniej też gubi bezpowrotnie  
wszelkie nieczystości skóry, plamy, pieg i zaczerwienienia, wygląda czarna i zdrowa i dzioby  
po sobie, nadając skórze niezmówną gładkość, świeży i ożywiony kolor. — Cena Balsamu brzo-  
zowego złr. 1.50 za dzbankuszek. 4272

Ręce, które po użyciu Balsamu brzożowego zyskują nadzwyczajną delikatność, konserwują się nadal za pomocą  
**Dr. LENGIELA OPO-CRÈME** doza 60 ct. i **Dr. LENGIELA MYDŁA BENZOÉ** za sztukę ct. 60 i 35.  
Do nabycia w każdej większej aptece, mianowicie: we Lwowie u Z. Ruckera, w Krakowie u Wiktora Redyka apt.,  
w Czerniowie u Golichowskiego nast. Mahl apt., w Tarnowie u Mauryego Adlera, w Bieleku u Alfr. Blumenthala i  
w drogueryi A. H. as.

**Dr. Fryd. Lengiela BALSAM BRZOZOWY**  
dowodzi to więcej prawdziwej wartości tego środka upiększającego, wprost przez naturę samą nam  
denego. Balsam brzozy wydr. Fryd. Lengiela badał wydział medyczny ces. rosyjskiego ministerium,  
a prof. dr. med. Kaspi, prokurator uniwersytetu w Wiedniu, i profesor Fieduch w Londynie i w i.  
szczególnie go zalecał. Balsam ten używa się za pomocą postępowania chemicznego, które od lat  
30 nie uległo żadnej zmianie, nadaje mu własność usuwania starego naskórka, w miejsce którego  
powstaje naskórek nowy, odznaczający się młodzieńczą świeżością, niemniej też gubi bezpowrotnie  
wszelkie nieczystości skóry, plamy, pieg i zaczerwienienia, wygląda czarna i zdrowa i dzioby  
po sobie, nadając skórze niezmówną gładkość, świeży i ożywiony kolor. — Cena Balsamu brzo-  
zowego złr. 1.50 za dzbankuszek. 4272

Ręce, które po użyciu Balsamu brzożowego zyskują nadzwyczajną delikatność, konserwują się nadal za pomocą  
**Dr. LENGIELA OPO-CRÈME** doza 60 ct. i **Dr. LENGIELA MYDŁA BENZOÉ** za sztukę ct. 60 i 35.  
Do nabycia w każdej większej aptece, mianowicie: we Lwowie u Z. Ruckera, w Krakowie u Wiktora Redyka apt.,  
w Czerniowie u Golichowskiego nast. Mahl apt., w Tarnowie u Mauryego Adlera, w Bieleku u Alfr. Blumenthala i  
w drogueryi A. H. as.

**Dr. Fryd. Lengiela BALSAM BRZOZOWY**  
dowodzi to więcej prawdziwej wartości tego środka upiększającego, wprost przez naturę samą nam  
denego. Balsam brzozy wydr. Fryd. Lengiela badał wydział medyczny ces. rosyjskiego ministerium,  
a prof. dr. med. Kaspi, prokurator uniwersytetu w Wiedniu, i profesor Fieduch w Londynie i w i.  
szczególnie go zalecał. Balsam ten używa się za pomocą postępowania chemicznego, które od lat  
30 nie uległo żadnej zmianie, nadaje mu własność usuwania starego naskórka, w miejsce którego  
powstaje naskórek nowy, odznaczający się młodzieńczą świeżością, niemniej też gubi bezpowrotnie  
wszelkie nieczystości skóry, plamy, pieg i zaczerwienienia, wygląda czarna i zdrowa i dzioby  
po sobie, nadając skórze niezmówną gładkość, świeży i ożywiony kolor. — Cena Balsamu brzo-  
zowego złr. 1.50 za dzbankuszek. 4272

Ręce, które po użyciu Balsamu brzożowego zyskują nadzwyczajną delikatność, konserwują się nadal za pomocą  
**Dr. LENGIELA OPO-CRÈME** doza 60 ct. i **Dr. LENGIELA MYDŁA BENZOÉ** za sztukę ct. 60 i 35.  
Do nabycia w każdej większej aptece, mianowicie: we Lwowie u Z. Ruckera, w Krakowie u Wiktora Redyka apt.,  
w Czerniowie u Golichowskiego nast. Mahl apt., w Tarnowie u Mauryego Adlera, w Bieleku u Alfr. Blumenthala i  
w drogueryi A. H. as.

**Dr. Fryd. Lengiela BALSAM BRZOZOWY**  
dowodzi to więcej prawdziwej wartości tego środka upiększającego, wprost przez naturę samą nam  
denego. Balsam brzozy wydr. Fryd. Lengiela badał wydział medyczny ces. rosyjskiego ministerium,  
a prof. dr. med. Kaspi, prokurator uniwersytetu w Wiedniu, i profesor Fieduch w Londynie i w i.  
szczególnie go zalecał. Balsam ten używa się za pomocą postępowania chemicznego, które od lat  
30 nie uległo żadnej zmianie, nadaje mu własność usuwania starego naskórka, w miejsce którego  
powstaje naskórek nowy, odznaczający się młodzieńczą świeżością, niemniej też gubi bezpowrotnie  
wszelkie nieczystości skóry, plamy, pieg i zaczerwienienia, wygląda czarna i zdrowa i dzioby  
po sobie, nadając skórze niezmówną gładkość, świeży i ożywiony kolor. — Cena Balsamu brzo-  
zowego złr. 1.50 za dzbankuszek. 4272

## SANTAL DE MIDY

Essencya z cytrynianu drzewa can-  
dałowego z Bombay. Najzupełniej  
czysta, w kapsułkach zawarta, jest  
znacznie skuteczniejszą aniżeli kopa-  
hu i kabeba. Czyni niepotrzebnym  
używanie wszelkich sprzącowań i  
w przedsięwzięciach trzeźwość wszel-  
kie najdogodniejszą i najwięcej zasa-  
dzą racjonalną, nie utrudniając żołąd-  
ka, nieudzielając nie przyjemnej  
wonii urocin.

Skład w Parryu, 8. ulica Vivienne  
i w głównych aptekach.

We Lwowie w aptekach pp.: Mikolajcha  
Wiewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego i  
Belsera 5158

**Skład kawy i herbaty**  
**ARTURA KOŚCICKIEGO**  
pod godłem „Syrjusz“  
we Lwowie  
ulica Ossolińskich 1. 11,  
Filia 21. Trzeciego Maja 1. 2  
poleca 5300

**KAWY**  
Najlepsze  
HERBATY  
rosyjskie, chińskie i sławne Liptona angiel-  
kie 1/4 kilo złr. 1 do 2 złr.

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**KAWY**  
Najlepsze  
HERBATY  
rosyjskie, chińskie i sławne Liptona angiel-  
kie 1/4 kilo złr. 1 do 2 złr.

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

**Kupujcie towar doborowy i oszczędzajcie pieniądze**

## Peking Słowi

znakomite śpiewaki, sztuka 7 młk., para do  
chowu m. 8-50, czerwone Kardynały ff śpie-  
wak szt. 10 m., wielki Kardynał z czerw-  
nym czubem ff śpiewak szt. 6 m., amery-  
kańskie zięby żądnie śpiewające P 4 i 5  
młk. Kanarki z Harou hohl i Klingelvoller  
wyborne śpiewaki, także przy świetle śpie-  
wające sztuka 6, 8, 10, 12, 15 m. Samiec  
do rozplodn szt. 1 m. i 1-50. Papugi kan-  
łowe 6 i 10 m, gładkie zielone papugi  
szt. 30, 36, 40, 50 młk., popielate papugi  
w krótkim czasie ucące się gadać, ładne  
silne ptaki szt. 18, 20, 25 młk. Przesyłka  
za zaliczkę, ręczy, że żywe przybędą.  
L. Förster, handel zoologiczny, Chemnitz.

**Drzewa**  
owocowe,  
Krzaczki  
owocowe,  
**RÓZE**  
etc. poleca  
**F. Pietrzykowski**  
Praga, IV. Hirschengraben.  
Gosniki i wazochy-  
gram i franco.

**Piegi**  
plamy wątrobiane i inne nieczystości cery  
płyną w 7 dniach bezpowrotnie po użyciu  
**Dr. Christoffa** znakomitego nieszkodli-  
wego **Ambrarome**. Prawdziwy tylko  
w zielonych zapieczętowanych oryginal-  
nych słoikach po 80 ct. Główny skład dla  
Lwowa w aptece pod „Srebrnym Orłem“  
Zygmunta Ruckera; w Krakowie w aptece  
E. Hellera i W. Redyka. 5369

**Najpiętniejszy**  
**miód w plastrach**  
w skrzynkach jednokilowych i wyżej  
kilo po 70 ct. 4457

**MIÓD RÓŻANY**  
w białankach po 5 kilo, za kilo 50 ct.,  
balszanka 80 ct., tudzież **MIÓD** suszony  
w skrzynkach od 1 kilo po 70 ct. Opa-  
kowanie darmo. Rozsyła za gotówkę lub za  
zaliczką **GEORG DOLENEC** handel  
miódem, Lubiana (Laibach).

Dla pszczelarzy, kupców i piernikarzy miód  
do pożywienia pszczoł (Putterhonig und  
Glatthong) w fiaskach po 60 kilo i skrzyn-  
kach po 40 i 20 kilo najtaniej.  
Prawdziwa krakuska jałowcówka  
litr po 1 złr i 50 ct.

**Przewyborne w smaku i zap.**  
przez **SUSZ** sprowadzane

**HERBATY**  
chińskie  
po złr. 2, 2-80, 3-60, 4, 4-40, i 5 za 1 funt.

**Wysiewki herbaciane**  
po złr. 1-50 i 1-70 za funt = 500 gramów  
z zupełnie świeżego transportu  
poleca handel 4904

**ST. MARKIEWICZ**  
we Lwowie, Rynek 1. 42.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

**Wincenty Oswald**  
przeniósł swój  
**Zakład fryzjerski**  
z ulicy Halickiej 5283  
na ulicę Krętą  
obok handlu Pieleckiego, dom Brunickiego.

NAKLADEM KSIĘGARNI  
**JAKUBOWSKIEGO & ZADUROWICZA**  
we Lwowie, przy ulicy Karola Ludwika 1. 1  
świeżo opuściła prasę POWIEŚĆ  
**KAZIMIERZA ROJANA**  
„M A S K A“  
Cena złr. 2-10, z przesyłką pocztową złr. 2